

ks. Zdzisław Kroplewski

WPROWADZENIE W PROBLEMATYKĘ SYMPOZJUM

Gdy w psychologii wymienia się czynniki rozwojowe człowieka mówi się o trzech ich grupach: wyposażeniu genetycznym, środowisku i własnej aktywności. Można je w efekcie ograniczyć do układu: człowiek – środowisko. Tego typu relacja jest szansą ludzkiego rozwoju, ale w wielu sytuacjach jest też zagrożeniem. W każdej bowiem sytuacji rozwojowej, pozytywnej i negatywnej, występuje człowiek i zewnętrzne wobec niego czynniki. Czasami środowisko może być zagrożeniem dla rozwoju. Jednakże wielu ludzi będąc w niekorzystnej sytuacji nie ulega jej i wychodzi zwycięsko, inni natomiast w tych samych warunkach rujną swoje życie, zaprzepaszczają szanse rozwojowe.

Ludzie młodzi zaś, ze względu na cechy psychiczne okresu młodości, są szczególnie narażeni na wszelkie zagrożenia współczesnej cywilizacji. Chodzi tu głównie o niedojrzałość wyrażającą się w braku stałych, ukształtowanych cech osobowościowych oraz o wynikające stąd trudności decyzyjne i nieumiejętność poprawnej oceny sytuacji.

Wydaje się, że dzisiejsza sytuacja w Polsce szczególnie nie sprzyja prawidłowemu rozwojowi młodzieży. I tak np. dotyczące duże grupy młodych ludzi bezrobocie tworzy sytuację podatności na zagrożenie. Przy braku pracy bowiem występuje zaburzenie aktywności, celu w życiu, czy też w ogóle jego sensu, stąd też rodząca się frustracja i stres. W efekcie bezczynność może powodować wybranie aktywności zastępczej, dającej pewne rekompensaty. Przy niekorzystnych warunkach może być to sięganie po narkotyki, alkohol, czy też udział w grupach przestępczych. Dalej charakterystyczne dla dzisiejszych czasów zaburzenie życia rodzinnego powoduje wiele niebezpieczeństw rozwojowych. Chodzi tu zwłaszcza o różnego rodzaju patologie rodziny, a więc jej rozbicie, błędne metody wychowawcze i negatywne postawy rodzicielskie.

Główne zagrożenia, którym młody człowiek może w dzisiejszym świecie ulec i które zostaną podczas sympozjum omówione to:

- wszelkiego rodzaju uzależnienia (alkoholizm, narkomania, nikotynizm),
- niedostosowanie społeczne,
- źle pojęta wolność (samowola),
- nieformalne, o charakterze destrukcyjnym, grupy młodzieżowej subkultury.

Są to tylko niektóre zagrożenia współczesnego młodego człowieka. Dokładniej tym zagadnieniom jest poświęcone sympozjum. Z tego krótkiego wprowadzenia widać już, że warto na różny sposób próbować zrozumieć

zjawisko zagrożenia, aby zastanowić się nad środkami zaradczymi, głównie profilaktyczno-wychowawczymi i terapeutycznymi. Szczególnie Kościół, jako wspólnota ludzi ogarniętych przykazaniem miłości i troszcząca się o wszystkich swoich członków, a szczególnie tych w potrzebie, powinien być inspiratorem i organizatorem takiej wszechstronnej pomocy. Dlatego też duszpasterze powinni to wyzwanie podjąć. Pomoc, której młodzież potrzebuje dotyczy zarówno człowieka, jak i środowiska. Stąd też wezwanie do troski o młodego człowieka i o środowisko, w którym on wzrasta. Klerycy kształcący się w seminariach duchownych do tego zadania duszpasterskiego powinni też się wszechstronnie przygotować. To sympozjum stawia więc sobie cele informacyjno-formacyjne.